

Sformułowany przeze mnie powyżej zarzut nieokreślenia własnego stanowiska nie może być jednak traktowany jako próba podważenia tej wartościowej pracy. Zmaganie się z przeszłością, ze wspomnieniem nazizmu okazuje się faktycznie niebezpieczne, co przez Friedländera jest aż nazbyt dobrze ukazane. Zwróćmy też uwagę, iż książka ta przychodzi do naszego kraju z trzydziestoletnim opóźnieniem, kiedy już w istotny sposób poszerzył się zasób filmów i książek, które na różne sposoby do nazizmu nawiązują. Pytaniem bez odpowiedzi pozostaje dla mnie jak rozbudowałby swoje wnioski Friedländer, gdyby do omawianych książek, takich jak: *Król Olch*, *Portage to San Cristóbal* i filmów *Lacombe Lucien* i *Lili Marleen*, doszły chociażby *Bękart wojny* i *Iron Sky*.

Marcin Pełka

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**Katarzyna Sygulska: „Polska szkoła – wczoraj, dziś, jutro”**

DOI: 10.15804/kie.2014.03.22

Dnia 17 grudnia 2013 roku w Krakowie odbyła się konferencja naukowa zatytułowana „Polska szkoła – wczoraj, dziś, jutro”, zorganizowana przez Uniwersytet Pedagogiczny. Kolejne sympozjum zorganizowane na krakowskiej uczelni i wpisujące się w obchody 240-lecia Komisji Edukacji Narodowej stało się dobrą okazją do debaty nad systemem edukacji w zmieniających się warunkach kulturowo-cywilizacyjnych. Uroczystej inauguracji spotkania naukow-

ców dokonał JM Rektor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie prof. dr hab. Michał Śliwa, który objął patronat honorowy nad konferencją. W sympozjum poświęconym systemowi polskiej oświaty w roli ekspertów wzięli udział wybitni polscy pedagodzy.

Konferencja zainaugurowała działalność Interdyscyplinarnego Centrum Badań Edukacyjnych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie ([www.icbe.up.krakow.pl](http://www.icbe.up.krakow.pl)). Do jego celów należą: inicjowanie w uczelni i koordynowanie międzyuczelnianych interdyscyplinarnych badań nad edukacją, współpraca z polskimi i zagranicznymi uczelniami oraz ośrodkami naukowymi, organizowanie seminariów i konferencji naukowych, a także współpraca ze szkołami, placówkami oświatowymi, kuratoriami oświaty oraz ośrodkami doskonalenia nauczycieli. Zadania Centrum to również: prowadzenie szkoleń i kursów dla osób zarządzających oświatą, nauczycieli, doktorantów i studentów, inicjowanie publicznych debat dotyczących szkolnictwa oraz tworzenie propozycji zmian w systemie oświaty, kształcenia i wychowania w Polsce. Na jakość edukacji mają wpływ badania naukowe i przełożenie ich wyników na praktykę. Ta właśnie idea przyświeca utworzonej jednostce badawczej.

W sympozjum uczestniczyli liczni przedstawiciele uczelni wyższych, szkół i innych instytucji oświatowych oraz studenci. Spotkanie prowadził prof. dr hab. Tadeusz Gadacz, który dzielił się swoimi cennymi uwagami z przybyłymi gośćmi. Program konferencji obejmował cztery panele tematyczne. Po zakończeniu każdej z części

odbywała się dyskusja, w której głos zabierali pedagodzy, mówiąc o swoich doświadczeniach i spostrzeżeniach. W przerwach toczyły się interesujące, mniej formalne dyskusje.

W pierwszym panelu pod tytułem „Czy polski system oświaty jest wydolny?” wzięli udział następujący goście: prof. dr hab. Bogusław Śliwerski (przewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN), prof. dr hab. Maria Dudzikowa (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), dr hab. Mirosława Nowak-Dziemianowicz (prof. Dolnośląskiej Szkoły Wyższej we Wrocławiu), prof. dr hab. Dorota Klus-Stańska (Uniwersytet Gdański) oraz prof. dr hab. Mirosław J. Szymański (Akademia Pedagogiki Specjalnej).

Moderatorem tej części był B. Śliwerski, który mówił o problemach oświaty w Polsce, wśród których wymienił: naruszanie prawa dziecka do obiektywnej oceny, pozorowanie wsparcia dzieci o specjalnych potrzebach i złe warunki higieniczne w szkołach publicznych. Problem stanowi także bardzo wysoki poziom odpadu społecznego w Polsce, niweczenie szansy na sukces uczniów, duże niepowodzenia szkolne oraz gorsza sytuacja dzieci w środowisku wiejskim.

Temat kontynuowała M. Dudzikowa, która również wskazywała na niedomagania szkolnictwa. W swoim wystąpieniu dotknęła m.in. kwestii reform, pozorowania działalności szkoły i niskiego poziomu czytelnictwa książek wśród Polaków. Pani Profesor mówiła także o tym, że na drodze awansu naukowego pedagodzy zbyt często podejmują tematy banalne, nieużyteczne dla praktyki. Stwierdziła ona, że istnieją tematy bardzo

ważne, które nie są w ogóle lub dostatecznie zgłębiane przez badaczy, na przykład temat dotyczący kuratorium oświaty.

Następny referat, skoncentrowany na dyskursie politycznym, medialnym i ekonomicznym oświaty, przedstawiła M. Nowak-Dziemianowicz. Powiedziała ona, że edukacja w Polsce nie jest już wartością autoteliczną. Jest natomiast podporządkowana czyimś interesom, a debata medialna wykorzystuje ją do swoich celów. W wypowiedzi prelegentki padł nawet wniosek, że media i władza traktują odbiorców jako niezdolnych do rozumienia. Obecnie mamy do czynienia z prymatem ekonomii, konkurencyjności, przez co szkoła traktowana jest niemal jak zakład produkcyjny.

Czwarty wykład tej części należał do D. Klus-Stańskiej, nawiązującej do wyników badań międzynarodowych. Profesor zwróciła uwagę na lawinowy wzrost liczby korepetycji. Wyniki badań pokazują, że Polska przoduje w liczbie zajęć korepetycyjnych. Badani uczniowie prezentują również stosunkowo niski poziom wiedzy z zakresu przedmiotów matematyczno-przyrodniczych.

Na problemach oświaty koncentrował się także M.J. Szymański, kończący swoim wystąpieniem pierwszą część. Mówił, że nie ma odpowiedniej selekcji różnicującej w szkolnictwie, a przejście z jednego poziomu edukacji na drugi zapewnia często tylko dobra frekwencja na zajęciach. Wiele szkół wyższych kształci zbyt dużą liczbę specjalistów, którzy nie mogą znaleźć po studiach zatrudnienia w wyuczonym zawodzie.

W pierwszym panelu rozważania skoncentrowane były wokół kwestii wydolności polskiego systemu oświaty. Paneliści skupili się na unaocznieniu problemów dotyczących edukacji, pojawiło się wiele negatywnych komentarzy na jej temat. Uczestnicy mogli usłyszeć, że polska edukacja nie służy dobru społeczeństwa i nie jest ona podległa kontroli społecznej. Kolejne wystąpienia potwierdzały niedomagania systemu kształcenia, co wiąże się z kwestią dużego bezrobocia.

Drugi panel miał przynieść odpowiedź na pytanie: „Czy polskie szkoły kształcą?”, a udzielić na nie odpowiedzi mieli: prof. dr hab. Stefan Kwiatkowski (prorektor Akademii Pedagogiki Specjalnej), dr hab. Joanna Madalińska-Michalak (prof. Uniwersytetu Łódzkiego), dr hab. Barbara Kędzierska (prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie) i dr hab. Krystyna Ablewicz (prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Panel ten moderował S. Kwiatkowski, który swój referat skoncentrował na trzech komponentach kształcenia: wiedzy, umiejętnościach i kompetencjach społecznych. Profesor zwrócił uwagę na to, iż szkoła powinna uczyć nie tylko danych, ale także sposobu dochodzenia do danych. Jeśli chodzi o kwestię umiejętności, pracodawcy wskazują na ich niedobór. W szkole kształtowane są umiejętności nieprzydatne w praktyce. Trzeci element kształcenia – kompetencje społeczne – świadczą natomiast o naszym człowieczeństwie, dlatego ważne jest odpowiednie ich kształtowanie, co jest wyzwaniem dla polskiego szkolnictwa.

Na konieczność pozytywnych zmian wskazała także J. Madalińska-Michalak,

prezentująca wyniki badań. Jej wnioski odnosily się do kwestii potrzeby wzajemnego zaufania, otwartej komunikacji i tworzenia wspólnej wizji przyszłości w edukacji. Osoby zarządzające w oświacie powinny dzielić się z innymi swoimi sukcesami oraz porażkami, aby można było uczyć się także na błędach.

Na postawione w panelu pytanie starała się odpowiedzieć także B. Kędzierska, która ciekawie ukazała zagadnienie kompetencji, nawiązując do wyników międzynarodowych badań. Podkreśliła ona, że kompetencje są efektem kształcenia szkoły i powinny nam służyć przez całe życie. Poziom kompetencji Polaków stosunkowo nie jest wysoki, jednak optymistycznym akcentem jest fakt, iż wzrósł on w ostatnich latach.

Drugi panel zakończyło wystąpienie K. Ablewicz, akcentującej znaczenie odpowiedniego przygotowania nauczycieli do pełnienia swej roli. Przedstawiła ona postulaty dotyczące ich edukacji – selekcja na studia nauczycielskie, rozbudowany program kształcenia ogólnopedagogicznego, kształcenie na pięcioletnich studiach (nie kursach) w akademiach i uniwersytetach, a także kształtowanie kompetencji interpersonalnych.

W drugiej części konferencji dokonano refleksji nad funkcją kształcąca szkoły. Poddano analizie przekazywanie wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych oraz przedstawiono ocenę tych kwestii. Zwrócono uwagę na niedostateczny poziom kształcenia oraz niedobór różnorodnych kompetencji. Zaprezentowano konkluzje i zalecenia dotyczące kształcenia dzieci, młodzieży oraz przyszłych nauczycieli.

Kolejna sesja została poświęcona próbie odpowiedzi na pytanie: „Czy polskie szkoły wychowują?”. W części tej udział wzięli następujący specjaliści: prof. nzw. dr hab. Marek Konopczyński (rektor Pedagogium w Warszawie), dr hab. Janusz Gęsicki (Akademia Pedagogiki Specjalnej), dr hab. Wiesław Ambrozik (prof. Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu) i dr hab. Jacek Pyżalski (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Trzeci panel prowadził M. Konopczyński, który przedstawił mity o wychowującej szkole. Pierwszy mit mówi, że szkoła jest instytucją wychowującą. Jednak według profesora w rzeczywistości żadna instytucja sformalizowana nie może wychowywać, ponieważ wychowanie nie jest zbiorowym i instytucjonalnym procesem. Jest nim proces indywidualny i osobowy, oparty na uwewnętrznianiu przez wychowanka danej hierarchii wartości przekazywanej poprzez bliskie mu osoby. A należy pamiętać, iż rola kształtowania światopoglądu jest przypisana rodzinie. Drugi mit to postrzeganie lekcji jako narzędzie wychowawcze. Jednak prawda jest taka, że jest to nieporozumienie, gdyż wychowanie z założenia jest ciągłe i całościowe, a jego cele aksjologiczne spójne z metodami postępowania. Trzeci mit traktuje o tym, że nauczyciel jest wychowawcą. W rzeczywistości nauczyciele są przewodnikami uczniów po świecie wiedzy, a nie wartości. Konkludując, wystąpienie prelegenta opierało się na tezie, że szkoła nie wychowuje.

Następnie J. Gęsicki poruszył kwestię braku zaufania w szkole, która dotyczy wszystkich podmiotów – nauczycieli,

uczniów, rodziców, nadzoru pedagogicznego. Brak wzajemnej ufności w środowisku szkolnym niekorzystnie wpływa na proces wychowania. Wyraził on nadzieję na to, że kiedyś szkoła będzie dobrze wychowywać.

Kolejny panelista – W. Ambrozik – mówił, że szkoła utrwała rozwarstwienie społeczeństwa i nie przygotowuje do ustawicznej pracy. Dlatego istnieje olbrzymia potrzeba reformy i konkretnych, praktycznych dyrektyw. Jednak w procesie zmian muszą uczestniczyć także rodzice, którzy również są podmiotem w szkolnictwie. Diagnoza systemu oświaty została już przeprowadzona, obecnie priorytetowe znaczenie ma dokonanie konkretnych zmian.

Niniejszą część zakończył wykład J. Pyżalskiego, nawiązujący do wyników badań dotyczących nauczycieli. Wskazał on na nieadekwatne, niesprawiedliwe sposoby i kryteria oceny zachowania uczniów. Przytoczył także przykłady na to, że część nauczających dobrze wychowuje, co było pozytywnym akcentem dotyczącym oceny szkoły.

W omówionej sesji poruszono problematykę wychowania przez szkołę. Wystąpienia uczestników skoncentrowane były na niedomaganiach systemu szkolnictwa, jednak starano się dostrzec pozytywne i optymistyczne akcenty w tej kwestii. Poddano w wątpliwość wychowanie przez szkołę, rozpatrywano perspektywę szkolnictwa i podkreślono konieczność reform, które powinny przebiegać stopniowo.

Ostatnia część konferencji miała przynieść odpowiedzi na pytanie: „Czy polskie szkoły dokonują transmisji kulturowej?”, a odpowiedzieć na nie mieli: dr hab. Michał

Głazewski (prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie), dr hab. Wiesław Andrukowicz (prof. Uniwersytetu Szczecińskiego), dr Lech Sałaciński (Uniwersytet Zielonogórski) oraz dr Paweł Walczak (Uniwersytet Zielonogórski).

Moderatorem czwartej części był M. Głazewski, który dokonał wprowadzenia do tematu panelu. Powiedział m.in. o tym, iż uzyskanie dyplomu uczelni nie odnosi się do posiadanej wiedzy, a dyplomy są reprezentantami, znakami edukacji. Wskazał także na pozór istnienia edukacji.

Następnie kwestię transmisji kulturowej podjął W. Andrukowicz. Podkreślił on, że współcześnie mamy do czynienia nie tylko z promocją kultury, ale także kulturą promocji. Postawił także ważne pytanie do przemyslenia: czy misja szkoły ma wychodzić od potrzeb kultury czy dziecka?

Potem L. Sałaciński zaprezentował w swoim referacie refleksje z badań, dotyczące wychowania do wartości. Mówił m.in. o wartościach uznanych przez nauczycieli i uczniów, celowym przekazie wartości w szkole, ocenie skuteczności wychowania do wartości oraz odpowiedzialności za skutki tego wychowania. Omawiał on również źródła uznanych przez uczniów wartości, a także analizował kwestię potrzeb organizacji w szkole wychowania do wartości.

Podsumowania wystąpień dokonał P. Walczak. Ukazał on aktualne szanse oraz wyzwania wobec problemów edukacji. Powiedział, że w szkole mijają się ze sobą ludzie – uczniowie z nauczycielami, nauczyciele z rodzicami itd. Ten brak realnego spotkania w szkole rodzi pozór w edukacji.

Podkreślił także wartość zinternalizowanej wiedzy, do której należy przekonać uczących się. Zwrócił uwagę na wielokierunkowość transmisji kulturowej, w której młodszy uczy się od starszych, a starsi uczy się od młodszych. Na zakończenie prof. Gadacz podsumował spotkanie oraz podziękował gościom, uczestnikom i organizatorom.

Konferencja stała się miejscem rozważań teoretycznych oraz wymiany doświadczeń badawczych na temat polskiej szkoły. Wydarzenie zaowocowało bardzo ciekawymi wykładami, które nie przyniosły optymistycznych konkluzji dotyczących polskiej edukacji. Jednak zaproszeni goście przedstawili nie tylko diagnozę polskiego systemu oświaty, ale również propozycje zmian, które mogą w przyszłości przynieść pozytywne skutki w praktyce. Do zaleceń dotyczących szkoły należą: nauczanie sposobów dochodzenia do informacji (a nie samych danych), stosowanie metod heurystycznych w nauczaniu, kształtowanie i mierzenie kompetencji społecznych, uspołecznianie dzieci i młodzieży, wprowadzenie adekwatnej selekcji różnicującej w szkolnictwie. Zwrócono także uwagę na kwestię kształcenia przyszłych nauczycieli i zaakcentowano konieczność utrzymywania odpowiednio wysokiego poziomu nauczania na studiach wyższych. Spotkanie konferencyjne stało się także okazją do ukazania wagi wzajemnego zaufania i otwartej komunikacji w szkole. Wydarzenie ukazało potrzebę budowania wspólnej wizji przyszłości i partnerstwa edukacyjnego.

*Katarzyna Sygulska*

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie